

# GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr. 153 (223)

## Trzy plany amerykańskie a Niemcy

8 lipca 1931 r.

„Europejczykom — powiedział niedawno Rabindranat Tagore — brakuje trzech rzeczy: rozumu, rozumu i jeszcze raz rozumu”. Tak samo myśleć będzie każdy, kto za sto lat czytać będzie historię tej starej części ziemskiego globu. Nie brakuje, zdaje się nigdy, wytrawnych dyplomatów w Europie. A mimo to prawie od trzynastu lat Iosem Europę zajmują się dyplomaci i politycy nie europejscy lecz — amerykańscy. Wygląda to tak, jak gdyby doprawdy Europa nie miała dość własnego rozumu do uporządkowania swych problemów życiowych.

Na czym polega ta pomoc ze strony dyplomacji amerykańskiej? Głównie na trzech planach, mających na celu ustalenie stosunków w Europie, t. j. na planie Dawesa, planie Younga i — ostatnio — planie Hoovera.

Ażby dokładnie ocenić znaczenie tych wszystkich planów amerykańskich, konieczną rzeczą jest zrozumieć przedtem przyczyn „bezplanowości” europejskiej.

Rozpoczęła się ona wraz z wojną światową. Koszt tej wojny — wzięty łącznie — wyniósł olbrzymią sumę równą 1,700 miliardów złotych. Sama Anglia wydała na wojnę 8 miliardów i 400 milionów funtów szterlingów. Francję wojna kosztowała sumę równą 200 miliardom złotych. Po ukończonej wojnie sama więc „sprawiedliwość” międzynarodowa wymagała, aby Niemcy, które wojnę rozpoczęły, wynagrodziły państwu te olbrzymie koszty i zapłaciły odszkodowanie. Nie sposób było jednak doprowadzić Niemcy do tego, by poniosły one koszty całej wojny. Po długich targach ustalono więc t. zw. plan Dawesa, który zredukował dług wojenny Niemiec do sumy równej 272.800.000 000 złotych. Ale nawet i tę sumę później znowu zmniejszono w roku 1929. Dokonał tego t. zw. plan Younga który zredukował dług wojenny do nikłej sumy 96.000.000 000 złotych. W ten sposób — Niemcy mieli spłacić mniej niż jedną dwudziestą część tej ogromnej szkody, jaką wyrządzili światu.

Z początku zdawało się, że oba te plany postawione przez amerykańskich dyplomatów, wyjdą na korzyść Europy. Miały one przyczynić się do ekonomicznej odbudowy starej części świata.

Niemcy potrafili wykorzystać otrzymane ulgi — w sposób zupełnie nieprzewidywany. Od pierwszej chwili wprowadzenia obu tych planów w życie — Rzesza odnosiła się do nich wrogo. Zamiast wdzięczności za zmniejszenie jej długów wojennych, okazywała np. stałe jaknajwiększą nienawiść do osoby samego Younga podczas jego pobytu w Niemczech, zmuszając go nawet do opuszczenia Berlina. Mimo to Niemcy więcej wytarłowac nie potrafili. Plan Younga miał być bezwzględnie wykonany. Uchwycili się więc Niemcy innego sposobu wymuszenia na reszcie państw zmniejszenia swych płatności.

Zaczęli pożyczac od Ameryki. Od czasu rozpoczęcia przeprowadzania planów reparacyjnych Niemcy zaczęli się pożyczać w Ameryce przeszło 21.500.000.000 pożyczki. Przeważnie jest to amerykański kapitał prywatny. Ale pieniądze tych Niemcy nie gromadzili w bankach. Wydawali je celowo na wszelkiego rodzaju inwestycje państwowe i samorządowe, budowali domy, drogi, mosty, koleje i t. p. A po tem wszystkim uznali, że płacić nie mogą.

Znaczyliby to, że Amerykanie straciłby swój ogromny kapitał. W ten sposób Niemcy prawie nieszkodliwili oba pierwsze plany amerykańskie. Jak postąpią z trzecim planem, z planem Hoovera, pokaże czas.

## Zawiedzione nadzieje spekulantów

Dolary i ruble złote gwałtownie spadają — Brak nabywców na minimalne sumy

(Telefoniem od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 7. VII. Zalemanie się kursu dolara gotówkowego, który tak dotąd nieznacznie spadł na wczorajszej gieł-

dzie, dziś osiągnął w całej Polsce punkt kulminacyjny. Banknoty dolarowe w obrocie giełdowym proponowane były 8.99.

poniżej kursu oficjalnego, przy zupełnym braku odbiorców.

Posiadcze banknotów dolarowych, którzy przed paru dniami wyżełali wszystkie siły w zdobyciu jaknajwiększej ilości banknotów dolarowych, obecnie wogóle nie znajdują odbiorców.

Jako przykład, należyce charakteryzujący obecny spadek dolara, może posłużyć fakt, że Bank Polski na dzisiejszym zebraniu giełdy z wielką trudnością zdołał

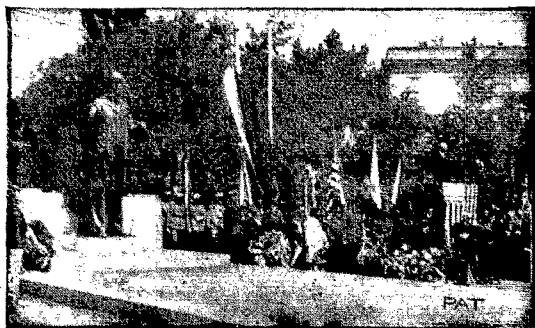
ulożować nieznaczną kwotę 3000 dol.

Jednocześnie ze zniżką kursu dolara spadł znacznie kurs rubla złotego.

Jak wiadomo rubel złoty jak i dolar jest bardzo pożądanym przedmiotem spekulacji. Rubel złoty, notowany po zł. 5, spadł do zł. 4.80.

Na stronie 3-iej podajemy charakterystyczne notowania giełdy i pierwsze objawy zalemania się kursu dolara.

Uroczystości odsłonięcia pomnika prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona w Poznaniu



wypadki nadzwyczaj okazałe dzięki przepięknej pogodzie. Poza Panem Prezydentem Rzeczypospolitej Ignacym Mościckim i wdową po prezydencie Wilsonie obecni byli: J. E. ks. prymas Hlond, przedstawiciel rządu z p. ministrem Zaleskim na czele szeregu wybitnych osobistości społeczeństwa amerykańskiego z ambasadorem Willysem oraz delegacją całej Polski i Polonii amerykańskiej.

## Narady wojewodów nad sprawami bezpieczeństwa i uproszczeniem biurowości w administracji

(Telefoniem od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 7.7. W dniu 7 b. m. w godz. rannych obradowali wszyscy pp. wojewodowie pod przewodnictwem p. min. Spraw Wewnętrznych Br. Pierackiego. Po wygłoszeniu dłuższego przemówienia powitalnego, p. min. Pieracki przedstawił naczelnikom władzy administracji państwowej II-giej Instancji program rządowy w dziedzinie oszczędności.

Następnie omówiono szereg zagadnień, związanych z bezpieczeństwem publicznym.

Również sprawy uproszczenia biurowości podane były do rozpatrzenia. P. min. Pieracki polecił pp. wojewodom szczególnie zająć się uproszczeniem biurowości w urzędach wojewódzkich i starostwach.

## Wielki raid kolarski do morza polskiego

WARSZAWA, 7.7. (PRT). W dniu 9 b. m. o godz. 8.45 z placu Marszałka Piłsudskiego wyruszył raid kolarski do Morza Polskiego. W raidzie weźmie udział 100 zawodników, uczniowie wyższych klas szkół średnich po 10 z każdego D.O.K.

Wszyscy zawodnicy startują na rowerach firmy „Łuczniak”, wyrobu Państwowej Wytwórni Uzbrojeniowej. Raid wyruszy lewym brzegiem Wisły, a powróci wzdłuż prawego brzegu.

## W Salonikach wybuchły ponownie rozruchy antysemickie

ATENY. W związku z ostatnimi zajściami antyżydowskimi w Salonikach, sytuacja w ciągu ostatnich dni znacznie zaostrzyła się. Po zdemolowaniu przez nacjonalistów greckich lokalu klubu żydowskiego „Makabi”, w ubiegłą niedzielę około g. 11 wieczorem, tłum, złożony z 2000 nacjonalistów greckich, skierował się do osiedla żydowskiego Campell, które podpalił z kilku stron, obławiając uprzednio domy naft i benzyna.

Między nadeszłymi oddziałami policji a nacjonalistami, jak też i broniącymi

ludnością żydowską doszło do wymiany strzałów, w rezultacie czego okazało się kilkunastu leż lub ciężiej rannych, w tej liczbie jeden policjant i jeden oficer — lotnik.

Aby nie dopuścić straży ogniowej do gaszenia pożaru, nacjonalisti ułożyli na ulicach barykady i ostrzelali ogniem rewolwerowym przybywających strażaków.

Rząd delegował na miejsce wypadków ministra sprawliwości Awraama i ministra lotnictwa Zannasa, którzy udali się do Salonik.

Uroczystości odsłonięcia pomnika W. Wilsona w Poznaniu



Na trybunie oprócz Pana Prezydenta Rzplitej widoczni od lewej: p. min. Zaleski, J. E. prymas Hlond, p. min. Wilson, p. ambasador Willyś, p. ambasadorowa Willyś, p. min. Zaleski i p. ambasador Filipowicz.

## Na piersiach bojowników o wolność Ojczyzny

(Telefoniem od własnego korespondenta)

WARSZAWA 7.7. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu 7 b. m. listę osób, obdarzonych Krzyżami i Meda-

lami Niepodległości. Lista obejmuje około 600 nazwisk.

## Olbrymie ulgi w opłacie podatku przemysłowego

Umorzenie jednej trzeciej podatku od obrotu transakcji kasowych

(Telefoniem od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 7.7. Ministerstwo Skarbu wystosowało do Izby Skarbowych okolic, upoważniający Izby Skarbowe do umorzenia 1/3 części podatku przemysłowego od obrotów, przypadających od transakcji kasowych.

Jako podstawy do obliczania tego podatku będą wzięte pod uwagę księgi handlowe i karty umów giełdowych. Za-

rządzenie powyższe ma ogromne znaczenie dla usprawnienia i ujawnienia obrotów szczególnie z zakresu handlu mięsnego, który dotychczas prowadzony był chaotycznie i przez to utrudnione było ustalenie wymiaru podatku.

Wspomniany okólnik Ministerstwa obowiązuje z dniem 1 lipca r. b.

Uroczystości odsłonięcia pomnika W. Wilsona w Poznaniu



Pan Prezydent I. Mościcki w czasie przemówienia.

## Dookoła propozycji Hoovera

Oficjalne oświadczenie o porozumieniu francusko-amerykańskim

WASHINGTON. Prezydent Hoover oficjalnie podał do wiadomości, że w sprawie moratorium dla długów wojen-

nych nastąpiła kompletna zgoda między przedstawicielami Stanów Zjednoczonych A. P. a przedstawicielami Francji.

## Za zgodę Francji na moratorium zaprzestanie zbrojeń i wyrzeczenie się Anshlusu

PARYŻ. „Matin” podaje, iż w najbliższych godzinach należy oczekiwać demarche francuskiego ambasadora w Berlinie, który zażąda następujących zobowiązań ze strony Niemiec:

1) Rząd niemiecki przyrzeknie, że z

sum, prolongowanych w spłatach reparacyjnych, nie użyje na nowe zbrojenia, a w szczególności zaprzestanie budowy nowych pancerników;

2) Niemcy zobowiążą się do wyrzeczenia się unji celnej z Austrią.

## Gwałtowna zniżka papierów niemieckich na giełdzie londyńskiej

LONDYN. Wielka baissa akcji i obligacji niemieckich objęła już giełdę londyńską. Niektóre papiery zniżowały o kilka procent.

Pożyczki, gwarantowane przez Reichsbank i przez Rzeszę Niemiecką, spadły o 3 do 4 punktów.

## Zafarg Kwirynału z Watykanem

Mussolini przygotowuje nową notę

RZYM. W dobrze poinformowanych kołach politycznych obiega sensacyjna pogłoska, jakoby Mussolini w wielkiej tajemnicy przygotowywał ostateczną notę

do Watykanu. Nota ta ma być utrzymana w przyjaznym tonie i ma się przyczynić do ostatecznego zakończenia sporu między Mussolinim a Papieżem.

# Radny - który niema czasu dla spraw miasta

## powinien zrzec się mandatu

### Skandaliczna opieszałość radnych powoduje finansowe tarapaty Magistratu

Wszyscy wiemy dobrze o obecnych kłopotach pieniężnych naszego Magistratu. Gospodarka gospodarka, ale jednak silny kryzys ogólny dał się tu mocno we znaki, skutkiem czego trzeba ratować sytuację wszelkimi możliwymi sposobami.

Na wiele rzeczy brak, urzędnicy Magistratu, żyjący z pensji od pierwszego do pierwszego, nie otrzymali poborów, pobierając tylko od czasu do czasu skromne zaliczki, które im opędzają tylko najpilniejsze potrzeby, siedząc pozatem w długach.

W związku z brakiem gotówki w Kasie Miejskiej Magistrat na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej chciał postawić wniosek o zaciągnięcie pożyczki z B.-ku Kom. w sumie 80000 zł. na obroty kasowe.

Wniosek Komisji finansowo-budżetowej już przeszedł, brakowało jedynie za twierdzenia go przez Radę.

Tymczasem do uchwalenia tego wniosku brakło koniecznego quorum, gdyż duża ilość pp. radnych nie zjawiała się na posiedzenie, nawet pomimo posyłania po nich woźnych, już w czasie posiedzenia. Nic dziwnego.

Brzd, czy też kielszek lub słodkie dobre farnienie w pieleszach domowych ważniejsze jest, jak widać, od spraw publicznych!

Nie potofmy Was jednak pp. Radni

wyberali! Jeżeli ma się zaszczyt sprawowania funkcji radnego miasta, reprezentanta pewnego odłamu społeczeństwa, na-

leży tę funkcję sprawować czynnie, nie zaś uważać ją za tytułarną i... nie sobie z wyznaczonych posiedzeń nie robić!

Nowy ambasador włoski w Warszawie



Onegdaj o godz. 1 p. p. hr. Luigi Vanuttelli-Rey wręczył Panu Prezydentowi Rypkiemu swe listy uwierzytelniające, poczem złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Zdjęcie, po złożeniu wienca na grobie Nieznanego Żołnierza

# Głos czytelnika o koniecznej reformie lecznictwa w kasach chorych

## Zawysokie opłaty za wizyty prywatne

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy następujące uwagi:

Poruszona na łamach „Głosu” sprawa Kas Chorych i sprawa pomocy lekarskiej jest rzeczą nadzwyczaj palącą i wymaga niezwłocznego zreformowania.

Wszyscy bowiem wiemy, co jest wartością bezcenną poradę lekarską — lekarza traktującego swój zawód li tylko z punktu zarobkowego, a pobierającego stałą pensję i zbywającego pacjentów naprędce bez należytego zbadania.

Dlatego, urzędnik lub robotnik chcą, aby pomoc lekarska była skuteczną udaje się do prywatnego lekarza i płaci za poradę. Płaca zwana honorarium jest wygórowaną i nieraz za fałszywą diagnozę powodującą śmierć chorego, trzeba drogą zapłacić.

Wleśniak rzadko kiedy sprowadza do chorego lekarza z powodu wygórowanych żądań lekarzy domagających się za odwiedzenie chorego nawet paruset złotych i wyżej, a gdy niema pieniędzy chorego pozostaje bez opieki lekarskiej.

Pożądaniem byłoby, aby w Kasach Chorych zniżono stałe pensje lekarzy, a choremu pozwolono po poradzie udawać się do lekarza, do którego ma zaufanie.

Wynagrodzenie lekarza tylko za wyleczenie mogłoby wypłacać Kasa Chorych po zameldowaniu pacjenta, że jest zdrowy i po złożeniu likwidacji odnośnego lekarza, który go leczył.

Bez wątpienia system wynagrodzenia lekarzy za wyleczenie spotka się z protestem lekarzy, albowiem pobieranie stałego honorarium jest pewniejsze niżeli pozyskanie zaufania chorych a wlec i pacjentów, a do tego dochodzi się su-

miennością i rzetelną pracą. Zarządzenia rządu zabraniające wynagrodzenia lekarzy za wizyty i ustanowienie taksy za wyleczenie, niewątpliwie położyłyby koniec praktyce lekarzy szarłatów.

Podobno w Chinach oddawna istnieje zwyczaj wynagrodzenia lekarzy tylko za wyleczenie.

S. S.

# Posiedzenie plenarne Zarządu Okręgowego Związku Legionistów

W dniu 4 lipca r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. p. Jana Walewskiego, jako prezesa Zarządu Okręgowego Związku Legionistów, pierwsze plenarne posiedzenie Zarządu wybranego na Okręgowym Zjeździe Delegatów odbytym w dniu 28 czerwca r. b. Na posiedzeniu wyłoniono Wydział Wykonawczy Zarządu w następującym składzie: PP. Ferdynand Switalski — wiceprezes Okręgu, Czesław

Nestorowicz — sekretarz, Kazimierz Szczepny — skarbnik, Feliks Filipowicz — kierownik Bratniej Pomocy, Władysław Otto — kierownik działu organizacyjno — ekonomicznego, Jan Janicki — kierownik działu kulturalno-oświatowego.

Pozatem Zarząd Okręgowy omówił program prac w najbliższym okresie i zatwierdził sprawę bieżącą.

## Strzelcy maszerują

# Jak pracuje i rozwija się „Strzelec” na pograniczu

## Pierwsza kompania na dorocznym święcie

W dniu 28 czerwca r. b. kompania 1-sza Zw. Strzeleckiego w Nowince w pow. Augustowskim, obchodziła doroczne Święto Kompanijne.

Sam zaszczyt nazywać się kompanią 1-szą, w powiecie z tak świetnie zorganizowanym Strzelcem, słusznie należy kompanij w Nowince. Zaszczyna i chluba przeszłość w pracy dotychczasowej, wskazuje, że ta kompania dala dowody całkowitego zrozumienia idei strzeleckiej.

Gdziekolwiek było, czy to na zawodach strzeleckich, lekkoatletycznych, czy też na polu wyszkolenia wojskowego, Nowinka była zawsze pierwsza. Zrozumienie i poczucie przywiązania do siebie obywateli przez starszych, powoduje to, że podwładni również rozumieją swoich dowódców i cenią ich. W tej kompanij obserwując ich pracę, nie spotykamy spóźniających się na zbiórki, ćwiczenia, próby i t. d.

W tej kompanij z bardzo niewielu widzianym, że strzelec kompanij nie dla munduru jest strzelcem, lecz dla pracy i że pracować chce.

Przy takim stanie rzeczy, wyniki nie daly czekać długo na siebie i jako pierwszy etap tej pracy, zostaje wybudowane własnymi siłami dobre boisko sportowe ze strzelnicą melokalibrową, boisko, którego mogliby pozazdrościć nawet niektóre zawodowe kluby. Następnie dalszym etapem jest, że przy pomocy gminy wybudowana zostaje sala ludowa ze sceną teatralną i salą biblioteczną.

Ruchliwy ten Oddział wylania ze siebie sekcję teatralną pod kierownictwem p. Radzia, która „próbuje”. Początkowo idzie to nie tego, lecz później już grają doskonale, ściągając na swoje przedstawienia i zabawy całą ludność okoliczną. Przypadkowo znalazłem się na przedstawieniu sztuki w trzech aktach p. t. „Orleńta” i doprawdy musiałem podziwiać, bo mimo braków technicznych odpowiednich rekwiizyt i t. d. sztuka ta, odtworzona zo-

stała świetnie. Moge śmiało powiedzieć też, że „Bohaterzy Orleńta” Lwowa znaleźli dobrych odwórców swoich serc w krwawe dni listopada 1918 roku i to tu na przeciwnym krańcu Rzeczypospolitej.

Dusza i sercem tego ośrodka jest Obywatel Skowysz Kazimierz, który kradnąc każdą chwilę swojego wolnego czasu jest niezmiernym na polu ideologii strzeleckiej.

Nic też dziwnego, że w Święto Kompanijne od rana zaczęła napływać do Nowinki „brat strzelecka” i ludność okoliczna, ta ostatnia chcąc zadokumentować swoją łączność duchową ze świętującymi. O godz. 11-ej Ob. Obwadowy Michciński Bohdan odebrał raport od Dowódcy kompanij Ob. Skowysza Kazimierza. O godz. 11,20 odbyła się defilada kompanij 1-ej,

harcerzy, oraz innych oddziałów strzeleckich przybyłych na święto, wykazująca świetny wygląd, dobrą postawę i wyszkolenie defilujących strzelców. O godz. 13-ej po wspólnym obiedzie, strzelcy i przybyli goście udali się na boisko — gdzie odbyły się zawody sportowe.

Będąca w programie Obchodu Święta, zabawa — nie odbyła się z powodu śmierci Głównego Komentanta Strzelca s. p. Gen. Jaxa Rożena.

Późno w wieczór zaczęli rozjeżdżać się goście, unosząc niezapomniane i mile wrazenie ze Święta, a towarzyszyli im w ciszy nocnej piosenki strzeleckie, śpiewane przez kółka strzelców, które po święcie wracały do domu.

J. P.

AUGUSTÓW

# Djcowie miasta zaprzestali czezej gadaniny i przystąpili do pracy

## Pożyczka na uporządkowanie finansów miasta — Wybór nowego burmistrza

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej m. Augustowa przewodniczył p. Stefan Zawistowski p. o. burmistrza przy udziale 18 radnych.

Po odczytaniu pism Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, Rada Miejska jednogłośnie uchwalała zaciągnąć pożyczkę terminową w Polskim Banku Komunalnym S. A. z funduszu tegoż Banku względnie z Komunalnego funduszu pożyczkowo — zapomogowego do wysokości 100.000 złotych i upoważniła Magistrat do ustanowienia kompetencji, formy i warunków tej pożyczki oraz do przystąpienia gminy miasta Augustowa w charakterze akcjonariusza w Polskim Banku Komunalnym w drodze zakupu akcji tegoż Banku.

Po wysłuchaniu treści pisma biura

Inżynierjyno — Budowlanego inż. Filonowicza i B. Suchowlańskiego, w sprawie uregulowania należności za budowę gmachu szkoły powszechnej przez wystawienie weksli, Rada Miejska jednogłośnie zdecydowała powołać specjalną komisję z radnych Zygmunta Warokowskiego, Czesława Niemirycza, Feliksa Andrzejewskiego, Piotra Rólkowskiego, Owstwie Majzlera i Wincentego Leplamego, którzy Komisję upoważniła do przeprowadzenia pertraktacji ze wzmiankowaną firmą co do ustalenia warunków i terminów spłaty należności.

Na stanowisko burmistrza miasta Augustowa Rada Miejska przy głosowaniu kartkami, 9 głosami wybrała p. Eugenjusza Olejniczenkowskiego, kapitana rezerwy, przyczem 6 złożyło białe kartki.

# W Hiszpanji zaburzenia nie ustają

## Aresztowanie gen. Mola -- Podpalenie kościoła

MADRYT. W Madrycie przyszło w niedzielę do gwałtownych wykrężeń z powodu uwolnienia byłego prezydenta policji gen. Mola

Rząd widział się wkońcu zmuszonym

aresztować generała ponownie; zarządzenie to wpłynęło częściowo na uspokojenie się umysłów. We wsi Villa del Rio Cordova strajkujący podpalili kościół.

# Wybuch w czeskiej fabryce amunicji

## Szkoły wynoszą 10 milionów koron

BRATISŁAWA. Trzy magazyny i warsztat fabryki nabożów w Bratisławie spłonęły wczorajszej nocy. Kilka skrzyń z na-

bojami eksplodowało, raniąc szereg osób. Szkoły obliczają na 8—10 milionów koron czeskich.

# Zalew morski w Kaliforniji

## Fala porwała 71 osób

LOS ANGELOS. Wielki zalew morski, który nawiedził brzegi południowej Kalifornij, wyrządził ogromne szkody i pociągnął za sobą 71 ofiar. Ołbrzymia fala zaskoczyła około 1.000 osób, kąpiących się

i wciągnęła ich w głąb morza. Część kąpiących się zdołała wyratować się i z wielkim wysiłkiem dopłynąć do brzegu. Przepuszczają, że liczba ofiar jest znaczniejsza.

# Żona eksdyktatora Litwy pozostała bez środków do życia

KOWNO. Prasa litewska donosi, że powodem wyjazdu żony Waldemarsa z Litwy był brak środków do utrzymania.

„Rytas” twierdzi, że przyczyną wyjazdu są kroki rozwodowe, wszczęte przez Waldemarsa.

# W Madrycie zapowiedziany na poniedziałek generalny strajk telefonów

MADRYT. Na najbliższy poniedziałek zapowiedziany jest strajk generalny pracowników telefonicznych. Rząd zapowie-

dział, że uczyni wszystko w celu utrzymania porządku.

# Koreańscy mordują Chińczyków

TOKIO. 6.7. (PAT). W czasie rozruchów antychińskich w Ping-Yang w Ko-

rei zabito i raniono około 300 Chińczyków.

# Cyklon pozrywał statki z kotwic

SYDNEJ. 6.7. (PAT). Szalał tu wielki cyklon. Szereg statków zerwało się z kot-

wic, inne nie doszły do portu. Wiele osób zginęło.

## Więści z całej Polski

# Obrady w sprawach kolei Śląsk-Gdynia

WARSZAWA. Dnia 11 b. m. odbędzie się w Paryżu obrady Zarządów Kolei Polsko-Francuskich.

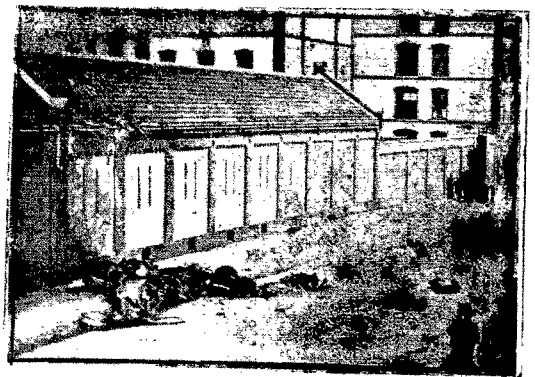
Na posiedzeniu tem omówione będą sprawy, związane z wypuszczeniem obligacji kolejowych, sprawy finansowe i programowe oraz sprawa budowy linii kolejowej Górny-Śląsk — Gdynia.

# Ukradł pół miliona i popełnił samobójstwo

JASŁO. Właściciel domu bankowego w Jasle, Bernard Korinfeld, sprzeniewie-

rzywszy około pół miliona zł. uciekł do Przemyśla, gdzie popełnił samobójstwo.

Katastrofa lotnicza w Warszawie



Onegdaj o godz. 11 rano mieszkańcy Warszawy obserwujący na niebie jednopłatowiec wojskowy zauważyli w pewnej chwili, że odpady mu skrzydła, wskutek czego kadłub począł z zawrotną szybkością spadać ku ziemi. Lotnikom, ppor. Dydyliowi i plut. Podwysockiemu z 1 p. lotniczego udało się na wysokości około 500 m. wyskoczyć ze spadochronami, dzięki czemu uniknęli śmierci. Ppor. Dydyli spadł bez szwanku na ul. Grójecką, zaś plut. Podwysocki na gmachach filtrów, skutkiem czego uległ potłuczeniu. Skrzydła samolotu spadły na teren filtrów, zaś kadłub w odległości około pół kilometra na ulicę Oczipki, obok gmachu prosektorjum. Na szczególną uwagę zasługują zmina krew i odwaga lotników, którzy spadając już w kadłubie pozbawienym skrzydeł wyłazli motor i otworzyli rezerwuar z benzyną, aby zapobiedz wybuchowi przy upadku. Zdrowiu pil. Podwysockiego nic poważnego nie grozi. Na miejsce katastrofy przybyła komisja z pułk. Rayskim na czele, która zbada jej przyczynę. Zdjęcie nasze przedstawia szczątki kadłuba i uszkodzony budynek przy ul. Oczipki, o który zecpił upadający samolot.

BIELSK - PODLASK

# Imponująca „Odpowiedź Treviranusowi”

## Przeszło 5 tysięcy złotych na łódź podwodną

Akcja zbiórki na łódź podwodną p.n. „Odpowiedź Treviranusowi” osiągnęła imponujące wyniki w powiecie Bielskim, który poza Białymstokiem zajął pierwsze miejsce w szlachetnej rywalizacji powiatów województwa białostockiego. Na listy ofiar rozesłane do wszystkich urzędów państwowych, samorządowych i osób prywatnych uzyskano kwotę 2866 zł. 6 gr., ze zbiorów ulicznych 458 zł. 51 gr., ze sprzedazy znaczków 334 zł. Magistrat mia-

sta Bielska zadeklarował kwotę 1000 zł. Magistrat m. Siemiatycz 500 zł. Ogółem łącznie z odsetkami doliczonemi przez Komunalną Kasę Oszczędności powiat Bielski ofiarował na łódź podwodną kwotę 5.177 zł. 10 gr.

Nie nadeszły dotychczas sprawozdania Komitetu Powiatowe w Augustowie, Kolnie, Łomży, Ostrowi, Sokółce i Wysokiem Mazowieckiem.



# W obronie kobiety pracującej

## Kryzys gospodarczy najboleśniej dotknął kobietę

### Pozbawienie pracy mężatek zagraża spoiwości rodziny i wychowaniu dziecka

Kryzys ekonomiczny, jak wogóle większość części niedomóg społecznych, dotyka w sposób, bodaj najboleśniej, kobietę. Sprawa redukcji plac utrudnia niepomierne jej stanowisko kierowniczkę gospodarstwa domowego.

sprawa redukcji mężatek godzi wzrost w jej najistotniejsze interesy życiowe.

Od niejakiego czasu na łamach stołecznych i prowincjonalnych pism napotykały artykuły omawiające prawo kobiety do pracy podczas kryzysu ekonomicznego i podające, jako receptę

na zażegnanie tego kryzysu, projekt usunięcia z biur, urzędów i fabryk kobiety mężatki

jako sily roboczej.

Bezwzględnie, odzyskanie równowagi ekonomicznej kraju jest obecnie rzeczą najważniejszą, a

kobieta polka zawsze dawała dowód swych głębokich uczuć obywatelskich i miłości Ojczyzny.

W chwili obecnej niezbędna jest przede wszystkim spójna społeczna, zwanie się wszystkich czynników twórczych kraju, zrozumienie powagi chwili i wyłączenie wszystkich sił ku zorganizowaniu życia tak, by móc przetrwać ciężkie chwile i doczekać się szczęśliwszego jutra.

Chwila obecna wymaga czynu, nie rozważań teoretycznych. Nie można robić tak, jak to czynili w 1453 r. uczeni mnisi

w Konstantynopolu, którzy zawzięcie się sprzeciali o kreskę nad i, podczas gdy Turcy wdzielali się na mury miasta. Zasadnicze rozważania na temat prawa kobiety do pracy zawodowej w chwili gdy kobiety mają prawo głosować i zasiadać jako posłanki w Sejmie i Senacie przypominają nieco sobór w Trydencie, gdzie debatowano nad tem, czy kobieta ma duszę.

Praca zarobkowa kobiety jest przede wszystkim kategorią historyczną.

Jak w końcu XIX stulecia wynalezienie maszyny parowej oderwało kobietę od domowego ogniska i rzuciło do hal fabrycznych, tak stopniowo demokratyzowanie społeczeństw w późniejszych czasach otwierało coraz to nowe warsztaty pracy dla kobiety i

zmusiło ją obecnie masowo szukać pracy zarobkowej poza domem.

O ile dawniej podstawą bytu rodziny była wyłącznie praca ojca, a tyle obecnie

był rodziny opiera się na zarobkowej pracy zarówno ojca jak i matki.

O ile w wieku XIX hasła emancypacji kobiety były rozpatrywane z punktu widzenia praw jednostki, a tyle dzisiaj prawa te muszą być rozpatrywane

z punktu widzenia interesu społecznego, czyli interesu dziecka,

ponieważ prawa dziecka są poniekąd dalszą konsekwencją praw kobiety.

W demokratycznym społeczeństwie dziecko samo przez się jest subjektem praw, stoi w stosunku prostym do państwa, jako przyszły obywatel.

Lecz państwo bezpośrednio opiekuje się dzieckiem tylko wtedy, gdy niema rodziny. O ile jest rodzina państwo na nią nakłada prawo i obowiązek dbać o dziecko.

Niestety, powszechnie wiadomą rzeczą jest, że rodzina przeżywa obecnie kryzys uwidaczniający się w olbrzymiej ilości porzuconych kobiet i dzieci. Przyczyny tego kryzysu są również wielorakie i bardzo głębokie. Zakończy się on wtedy, gdy się utworzy nowa etyka, etyka społeczna i uzgodni z etyką i prawami jednostki.

Narazie mamy zakłady opiekuńcze przepelnione dziećmi tych rozbitych rodzin, a urzędy,

instytucje społeczne są wprost oblegane przez kobiety, na których barki rzucono cały ciężar wychowania dzieci

ciężar tak wielki, że przechodzi jej sily fizyczne. W staraniu dopomóc tym nieszczęśliwym łączą się olbrzymie wysiłki rządu, instytucji społecznych i osób prywatnych. Bodaj nic u nas tak szybko, doskonale i wszechstronnie nie rozwija się, jak opieka społeczna. Do opieki społecznej ma prawo chory, starzec, dziecko sierota lub opuszczone i ci, których życie się załamało.

Jeśli usuniemy z warsztatu pracy mężatkę, nauczycielkę, rebotnicę, urzędniczkę, jedyną matkę rodziny,

której zarobek stanowi mniej więcej połowę dochodu rodziny —

wtrącimy rodzinę w nędzę, a dzieci spadną na barki opieki społecznej.

Ileż to rodzin zakłada się biorąc

pod uwagę pracę przyszłej żony i matki.

Pozbawienie kobiety pracy zwiększy ilość rozwodów, ilość rozbitych gniazd rodzinnych, gdzie straszną ofiarą jest przede wszystkim dziecko.

To dziecko — to przyszły obywatel kraju. I teraz kwestja — czy z niego wyrośnie pożyteczny członek społeczeństwa, czy też skodnik społeczny o chorej duszy i ciele, szerczący zarazę fizyczną i moralną.

Dziecko w wieku dojrzałym płaci

tem, co dostało w dzieciństwie.

W interesie państwa jest powstrzymać rozkład rodziny i wzmocnić obowiązki obojga rodziców

jednakowo opiekować się dzieckiem, chociażby droga dostarczenia potrzebnych środków materialnych.

## Zycie gospodarcze

### Gwałtowne załamanie się dolara gotówkowego

#### Spekulanci celem realizacji zysków rzucili na giełdę większą ilość pieniędzy

Na zebraniu giełdy walutowo dewizowej w Warszawie panowała dla walut zagranicznych tendencja bardzo słaba, na dewizy zaś bez zmian.

Zapotrzebowanie na dolary gotówkowe było bardzo minimalne, a to w związku ze spadkiem kursu tych banknotów. Zapotrzebowanie dnia dzisiejszego pokrył częściowo Bank Polski, częściowo zaś banki prywatne między sobą.

Dolar gotwk. notowano oficjalnie po 9.01.

Wypłata telegraficzna na Nowy Jork — 8.92.

Notowano dewizy:

Bruksela — 124.45, Kopenhaga — 239.04,

London — 43.12, Nowy Jork — 8.92, Paryż — 34.94, Praga — 26.44, Mediolan 46.75, Zurych — 172.96, Wiedeń — 125.45.

W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 211.87.

W obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe oddawane były po kursie 8.98

przy dużym zaofiarowaniu.

Wraz ze spadkiem kursu dolara dewizowego nastąpiła zmiana kursu rubla złotego do 4.87, Rubel srebrny w obrotach prywatnych 1.50, bilon — 0.74, czerwonec — 3.19, za grubsze sztuki żądane po 3.30.

### Zmniejszenie kosztów utrzymania

Na posiedzeniu Komisji do badania zmian kosztów utrzymania w dniu 6 b.m. została powzięta opinja, że koszty utrzymania rodziny pracowniczej złożonej z 4

osób w Warszawie w czerwcu b. r. w porównaniu z majem b. r. zmniejszyły się o 1,9 proc.

### KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU WYSOKO MAZOWIECKIEGO W WYSOKIM MAZOWIECKIM Rynek № 1.

niniejszem zawiadamia, że w związku z uruchomieniem pożyczek długoterminowych przyjmuje — zarówno od miejscowych, jak zamieszkałych — wkłady na książeczki oszczędnościowe w ZŁOTYCH w ZŁOCIE.

Wkłady w złotych w zlocie zabezpieczają wkładcę od wszelkich niespodzianek walutowych w równym stopniu, jak wkłady dolarowe, a w dodatku są znacznie wyżej oprocentowane od tych ostatnich.

Od wkładów w złotych w zlocie, wpłacanych w obcych walutach, lub w złotych obiegowych Kasa poci: przy wymówieniu rocznym 10% półrocznym 9%, kwartalnym 8%.

Wkłady można wpłacać blankietem nadawczym na konto czekowe Kasy w P. K. O. Nr. 67.965. Wypłaty będą skutecznie przekazane pocztowym po nadesłaniu książeczki oszczędnościowej i pisemnego polecenia wypłaty. Zwrot książeczki nastąpi listem poleconym. Koszty wkładcy z tytułu przesyłki gotówki i książeczki podlegać będą bonifikacie.

Uwaga: W wypadkach ewentualnego zagubienia książeczki, wkładca zabezpieczony jest od wszelkiego ryzyka, gdyż bez zlecenia własnoręcznie podpisanego przez wkładcę, Kasa należności nie wypłaci.

### CALOŚĆ I BEZPIECZENSTWO WKŁADÓW OPARTE SA NA NIEWRZUSZALNEJ PODSTAWIE.

która tworzy: a) kapitał zakładowy Kasy, b) majątkowa odpowiedzialność pożyczkobiorców i ich poręczycieli z tytułu i do wysokości udzielonych przez K. K. O. pożyczek, c) majątek i wpływy podatkowe Związku Komunalnego powiatu Wysoko Mazowieckiego.

## Kiedy będziemy wysyłać depesze na Marsa i inne planety

### Zamiast rozpalania wielkich ognisk - fale radjowe zbliżą nas do nieznanych mieszkańców wszechświata

Czy można będzie z czasem depeszować na Marsa i inne planety? Czy można będzie uzyskać stałe połączenie z istotami tajemniczymi, które napewno zamieszkują inne planety, bo przecież trudno sobie wyobrazić, aby tylko nasza mała kula ziemską miała przywilej goszczenia u siebie istot rozumnych — ludzi? Oto pytania, które coraz częściej zadają sobie uczeni i drogą mozołnych obserwacji, badań i obliczeń starają się rozwiązać zagadkę.

Jak już wiemy z wielu artykułów drukowanych w prasie, na wysokości 100 km. nad ziemią latem, a powyżej 300 km. zimą rozpoczyna się tak zwana warstwa Hiviside'a, czyli warstwa stratosfery, nazwana od imienia tego wielkiego uczonego, który wniknął głęboko w tajniki troposfery (warstw powietrza, w której my żyjemy) i stratosfery (warstw wyższych) Warstwa Hiviside, a odrzuca wszelkie fale wysyłane z ziemi ku wszechświatowi. Jest to jakby mur elektryczny, który wchłania jak gąbka fale radjowe i inne i nie przepuszcza ich dalej w kierunku planet strzegąc zadrzostnie tajemnic wielkich kolosów, wirujących w przestrzeniach wszechświata.

Ludzkości chodzi już dziś nie tylko o samo połączenie się radjowo z planetami, chodzi jej o coś więcej: o dostanie się tam zapomocą aparatów rakietowych, czy innych, o ile zostaną wynalezione.

Zanim jednak, podróż na Księżyc czy na Marsa wejdzie w sferę realnych poczynąń człowieka, trzeba koniecznie zbadać te wszystkie zjawiska które zachodzą na wielkich wysokościach nad ziemią

i poznać dokładnie te tajemnicze rejony.

A więc warstwa Hiviside'a nie przepuści ani fal, ani aparatów? Otóż nie. Fizyk norweski Carl Störmer twierdzi, że w sprzyjających warunkach atmosferycznych udawać się będzie często wysyłanie depesz w przestrzeni międzygwiazd. Przyjaciel Störmera, inżynier Hals, namiętny amator radja zwrócił mu uwagę na pewne tajemnicze „echa” fal radjowych wysyłanych przez niego w przestrzeń.

Störmer zbadał całą sprawę dokładnie i przekonał się, że fale wysyłane przez mikrofon Einshavenera, opuściły atmosferę ziemską, przebiły się przez warstwę Hiviside'a i poszły dalej w przestrzeni oddalone od ziemi o miliony milionów kilometrów. Störmer na dowód, że fale miłyne rejony atmosfery ziemskiej, przytacza fakt, że po wystaniu ich schwytało ich „echo” raz po 10, drugi po 15, a trzeci nawet po 25 sekundach.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że fale radjowe tak jak i fale elektromagnetyczne płyną z szybkością 300.000 km. na sekundę, a echo dało się schwytać dopiero po 25 sekundach, to dowodzi, że wysłane fale dosięgły przestrzeni oddalonej od nas o blisko 8 milionów km.

A przecież było to dopiero echo, które jest możliwe tylko w tym wypadku, gdy fale odbijają się o jakąś materję, czyli w danym wypadku powietrze. Dokąd mogły zająć wysłane fale? Na to pytanie wiedza będzie musiała wkrótce odpowiedzieć.

Powstaje jeszcze jedno zagadnienie, które musi być rozwiązane: w jakich wa-

## Po raz pierwszy murzyni znaleźli się w opactwie Westminster

### Dziękczynny taniec wojenny przed pomnikiem Lincolna

Poraz pierwszy w dziejach kościoła angielskiego wydarzył się fakt, że urządzono ceremonie kościelną w opactwie Westminster dla kolorowych wyznawców, którymi konserwatywni Anglicy pogardzają do głębi duszy. Po nabożeństwie tłumy murzynów udały się do pomnika Abrahama Lincolna, by złożyć pod nim wiązki z kwiatów żywych.

Wszystkie wiązki były z lilij i niezapominajek.

Większość murzynów, biorących udział w pochodzie, miała na sobie niebieskie fraki, białe spodnie i kapelusze panamskie

na głowach.

Gdy pochód zbliżył się do pomnika, murzyni zdjęli kapelusze i włożyli je dopiero wtedy, gdy czarny mówca wypowiedział speech.

Większość murzynów, obecnych w pochodzie, nie miała nawet wyobrażenia, czym był ongiś w Ameryce Lincoln dla czarnej rzeszy niewolników. Gdy mówca kolejno wyliczył wszystkie czyny wielkiego amerykańczyka, murzyni, słuchający uważnie mowy, popadli w taki zachwyt, że impetownie, bez żadnej namowy wykonali dookoła pomnika taniec wojenny. Tysiąc fo-

tografów uwieczniło ten taniec na płytach fotograficznych. Tygodniki angielskie mają sensację nieładną.

Nie trzeba nadmieniac, że prawie cała kolonia amerykańska przebywająca w Londynie, wzięła udział w tem zebraniu.

### Radjoprogram:

ŚRODA 8. VII. 31. r

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Wśród książek” — Przewidywania najnowszych wydawców — prof. H. Mościcki
- 16.00. Program dla dzieci najmłodszych:
- 16.30. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.50. „Radio na wsi” z cyklu „Polski Świat Radja” — red. Jan Piotrowski
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. Odczyt
- 18.00. Muzyka lekka w wyk. orkiestry Kazimierza Hilla
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Szwyczka polowa rolnicza — Inż. W. Tar-kowski. Giełda rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.15. Pogadanka muzyczna p.t. „Radio w życiu Ameryki” — dr. A. Simonowa
- 20.30. Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego oraz Marij Trappzyskiej (śpiew) i prof. L. Urstein (akomp.)
- 21.00. Kwadrans literacki: Humoreska letnicza Trzezińskiej-Kosterbiny p.t. „Zewodowy przesiast”
- 22.00. Feljton p.t. „Dziennikarstwo, publicystyka, literatura” — p. Viator
- 22.15. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
- 22.30. Muzyka lekka i taneczna

CZWARTEK 9. VII. 31. r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Konsery i zapasy na zimę” — p. Elżbieta Kiewarska
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.50. „Bogactwo Karpat na ile ostatnich badań” — dr. W. Nechaj (Lwów)
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. „Jak się Kraszewski zasłużył ojczyźnie” — p. W. Arcimowicz (Wilno)
- 18.00. Koncert popołudniowy. Wyk. Ewa Szabran-ska (mospir), Mieczysław Ellederbaum („skrzypce”) i prof. L. Urstein (fort.)
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Giełda rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.15. Muzyka lekka. Wyk.: Chór Warsa, Maryla Jonasówna (fortep.) Waclaw Roszkowski (saksofon) i prof. L. Urstein (akomp.)
- 21.30. Słuchawisko p.t. „Ślepy tor” Stef. Grubiń-ski (Transm. ze Lwowa)
- 22.00. p. Jan Oskart Berson: Feljton p.t. „Rzeczpospolita podchorążacka”
- 22.15. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
- 22.30. Koncert solisty ze Lwowa
- 22.30. Muzyka lekka i taneczna

## Wystawa napoleońska w Austerlitz

W obecności przedstawicieli rządu czechosłowackiego i władz miejscowych jak również delegowanych specjalnie przedstawicieli Francji, otwarta została w Austerlitz wystawa napoleońska, której eksponaty mieszczą się w obszernych salach pałacu.

Ekspozycy są tak liczne, że nie zdo-

łano ich pomieścić w 20 salach. Sta-czyłoby ich jeszcze na 60 sal.

Wystawa oświetla osobę Napoleona ze wszystkich stron.

Kulminacyjnym punktem wystawy będzie manifestacja pokojowa na polach bitwy pod Austerlitz. Wystawa będzie otwarta do d. 19 lipca.

## Przerażające upały w Ameryce

W Ameryce panują takie upały, jakich ludzie tam wogóle nie pamiętają. Liczba porażen słonecznych jest olbrzymia. Już 600 ludzi straciło życie, z powodu udaru słonecznego. Najwięcej ofiar pochłonęły upały w Chicago, bo aż 120

osób. W stanie Yowa większa część była padła.

W wielu stanach innych zbory są zupełnie spalone przez słońce, tak że przewidują głód. Onegdaj upały osiągnęły 50 st. Celsjusza w cieniu.

## Popierajcie Ruch Strzelecki!

Smutny objaw

Państwowy tartak w Waliach wobec zakończenia prac, przydzielonych na rok 1930 | 31 przerwał działalność, zwalniając 162 robotników i 6 pracowników umysłowych.

60 proc. obniżka cen w Teatrze Objazdowym

Mimo to, iż publiczność białostocka ostatnio więcej oddaje się rozrywkom na świeżem powietrzu i zaniedbuje nietylko kina, lecz nawet występy teatralne — Teatr Objazdowy Samorządów woj. białostockiego nie zapomina o Białymstoku i już w piątek dnia 10 bm. wspaniałą ten zespół na deskach teatru „Palace” popisywał się będzie w nowej trzyaktowej komedji Carpentera pt. „Papa—Kawaler”.

Widowisko to będzie udostępniłone każdemu, albowiem ceny miejsc zostały znacznie niższe i wynoszą od 50 gr. do zł. 2.70.

Ta redukcja cen napewno zachęci każdego do przybycia na przedstawienie i podziwianie niezwykłej komedji w świetnym wykonaniu znanego zespołu.

Ruch na targowisku

W ciągu miesiąca ubiegłego na targowisku miejskim doprowadzono na sprzedaż: koni—187; krów — 136; świń — 348; żrebaków—3; cieląt—62; baranów—5; indyków—5 i gęsi—47.

Prócz tego dowieziono produkty na 6331 wozach i w 2555 koszykach.

Sprostowanie

W numerze „Głos Ziemi Białostockiej” z dn. 3 lipca 1931 r. w ogłoszeniu p. o. Komornika Chylaka № E. 234/31 o licytacji ruchomości u Wincentego Wiczerzyńskiego w wierszu 6-ym podano adres „przy ul. Sienkiej” powinno być „przy ul. Sinej”.

W numerze „Gł. Ziemi Biał.” z dn. 4 lipca 1931 r. w ogłoszeniu Komornika Koroczycyńskiego o licytacji ruchomości u Chackieła Ajzenstadta w wierszu 1 szym podano omyłkowo № akt „№ E 1184/32” powinno być „№ E 509/31”.

Z dnia i nocy

Pożary.

We wsi Uchowo w powiecie białostockim nocy ubiegłej nagły pożar zniszczył wiatrak, należący do Franciszka Szackiego i sąsiednie magazyny ze zbożem. Straty wynoszą 8000 zł. Przyczyna pożaru nie jest ustalona.

Zabójstwa w bójce

We wsi Jatwicz gminy Ralla-Wielka, w czasie sprzeczki a następnie bójki między Bolesławem Jarmolowiczem lat 11, a Janem Stelmachowiczem lat 12 mieszkającymi tamże wsi, Stelmachowicz uderzył kamieniem w głowę Jarmolowicza, który po upływie 5 godzin zmarł.

Okolo miasteczka Sopockin na 11-ku, Michał Łukuc wystrzelał z rewolweru ciężko ranił Stefana Wiczerzyńskiego z tejże osady. Łukuc dobrowolnie zgłosił się na posterunek policji w Sopockinach i oddał rewolwer z wystrzelonymi 2 łuskami.

MODERN DZIS! Ceny od 75 gr. GRZESZNICA z MONT-PARNASSE W roli głównej Anny Ondra i Andry Roanne

Pierwszorządca chemiczna pralnia i farbiarnia p. f. REKORD ul. Marszałka Piłsudskiego (d. Lipowa) № 7. która przez krótki czas swojej egzystencji uzyskała sobie całkowite uznanie Sz. P. T. Klijenteli, przyjmuje do prania, czyszczenia i farbowania wszelką garderobę, mekka i damską, pilsonawę, karbowanie, pranie bielizny twardej i firanek bez zniszczenia. Roboty wykonuje specjalny fachowiec Ze względu na krytyczny czas ceny zostały znacznie obniżone. Uwaga: Pralnia nasza nieposiada żadnych filij w mieście. 438—20

Doktor Z. BASS Choroby kobiece i akuszerja osiedlił się w Białymstoku ul. Sienkiewicza 38a. (wejście od ul. Warszawskiej) przyjmuje od 4—7. 4:6-12

Popierajcie L.O.P.P.

Kto może przewodniczyć obradom Komisji Odwoławczych podatku przemysłowego i dochodowego

Przy Izbie Skarbowej istnieją Komisje Odwoławcze do państwowego podatku przemysłowego i dochodowego, które powołane są do rozpatrywania odwołań płatników na wymiary tych podatków. W myśl art. 60 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym i art. 36 ustawy z dnia 30 kwietnia 1925 r. o państwowym podatku dochodowym, obradom Komisji Odwoławczych winien przewodniczyć Prezes Izby Skarbowej lub jego zastępca.

Tymczasem na ostatnich posiedzeniach obydwóch Komisji przewodniczył kierownik Oddziału Izby Skarbowej. Z tego powodu słyszy się często skargi płatników podatków, że odwołania ich nie mogą być należycie rozpatrywane, ponieważ przewodnictwo Komisji Odwoławczych spoczywa w rękach urzędnika, nieodpowiedzialnego ustawowo za te czynności.

Nie jest to racjonalnym także i z tego powodu, że każda decyzja Komisji Odwoławczej, powzięta pod przewodnictwem kierownika Oddziału Izby Skarbowej, płatnik ma prawo zaskarżyć do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, dopatrując się w tem słuszenie wadliwości

postępowania odwoławczego.

Mamy nadzieję, że zawsze energicznie i dbający tak o interes Skarbu Państwa jak i płatników przez Izby Skarbowej, uzdrowi także i tę dziedzinę administracji skarbowej w Białymstoku.

Dochód z zabawy na pomoc dla bezrobotnych

W dniu wczorajszym zarząd Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych w Czarnej-Wsi z dochodu, otrzymanego z zabawy, złożył kwotę 25 złotych do dyspozycji Pana Wojewody.

Pan Wojewoda przekazał otrzymaną kwotę Oddziałowi Miejskiemu T-wa „Przystań” w Białymstoku na dożywianie bezrobotnych w taniej kuchni.

Ofiary Wielkiej Wojny przy stole obrad

W dniu onegdajszym w lokalu przy ul. Giełdowej № 8 odbyło się wręczanie członków Związku Inwalidów wód i sierot wojennych.

Na wstępie obrad zebrani jednogłośnie postanowili wysłać depeşe holdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Pana Marszałka J. Piłsudskiego i do Pana Wojewody Białostockiego.

Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności za rok ubiegły i zatwierdzono preliminarz budżetowy na rok 1931-32, poczem dokonano wyboru nowych władz Związku.

Smutny wypadek znanego kolejarza o trochę cementu kolizja z 581 art. K. K.

Przed wojną, za czasów zaborczych, pracownicy kolejowi nie robili sobie wiele objęktów z dostawą i m własnością rzadową i ta bezcelemość iność ich weszła wkrótce w system, z którym napróżno

walczyli organizowane specjalnie drużyny strażników kolejowych i „ochronników”. Weszło wreszcie w przyszłość, że kolejarz nie schowa do kieszeni tylko dwóch rzeczy, a mianowicie gorącego żelaza i...

innych plynno-mońnych obiektów. Nastal jednak czas budowy Polskiej Niepodległej. Rzesze kolejarskie, powracające z dalekiej tułaczki do kraju, stanęły z celem zaparciem do warsztatów pracy, organizując w krótkim czasie — na podziw obcych — własne kolejnictwo.

Alie nie wszyscy zrozumieli, że skończyła się dla nich praca na etacie zaborczy, nie wszyscy poczuli się obywatelami wolnego państwa i od czasu do czasu sterc przyzwyczajenie, stary system daje znać o sobie, kompromitując jakiegoś dotychczas szanowanego kolejarza.

Oto jaskrawy przykład z terenu naszego grodu: p. Mieczysław Okselel 1.51, maszynista 1 klasy, zarabiający około 800 zł. miesięcznie, właściciel kamienicy przy ulicy Konduktorskiej № 1, nie oparł się dawnemu systemowi i urobił sobie opinie człowieka, wynoszącego z pracy chętnie do domu własność kolejową.

Doszła ta opinia do uszu Komendanta P. P. na dworcu p. Pierso, który począł ściśle obserwować podejrzanego, aż nocy wczorajszej przychwycił go na gorącym uczynku wynoszenia z magazynu cementu, zawiniętego w letni płaszcz kolejowy.

Mała rzecz, a duży wstyd! Czyż nie lepiej pamiętać o 7-em przykazaniu?!

№ E 1889/29

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru II (Sebieskiego 7) ogłasza, że w dniu 27 lipca 1931 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 35 w mieszkaniu D. Lengy odbędzie się sprzedaż przez licytację szafy do ubrania z lustrem ocenionej na 500 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dnia 6 lipca 1931 r. p. o. Komornika Chylak

513—1.

№ E. 2:0 | 31 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. III-go mający swą kancelarię w Białymstoku, przy ulicy Czeszochowskiej № 211/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 lipca 1931 r. od godziny 10 rano, w domu № 25 przy ulicy Czeszochowskiej w Białymstoku w mieszkaniu Szaj Indych odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli oszacowanych na 602 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dn. 6. lipca 1931 r. Komornik (-) E. Koroczycy

512—1

Fortepjan

koncertowy krzyżowy „SCHREDERA” zaraz sprzedam LIPOWA 49. KANCELARJA 499—2

Popierajcie Ruch Strzelecki.

Podchorążowie rezerwy tworzą własną organizację Postach dla Wodza i szerzenie wiedzy wojskowej — zadaniem „Legji Podchorążych”

W dniu onegdajszym odbyło się Walne Zebranie członków Koła Białostockiego Podchorążych Rezerwy z udziałem delegatów Związku Oficerów Rezerwy Rzecz. P.

Zebrał na wniosek członka Głównego Zarządu Legji podchorążych Rezerwy w Warszawie uchwalilo powołać do życia Legję Podchorążych Rezerwy przy Z.O.R. w Białymstoku (Koło Białostockie) przyczem nastąpił wybór władz Koła Legji. Ustalono że prezesem Koła Legji jest każdorazowy prezes Związku Oficerów Rezerwy a nadto do Zarządu wchodzi jeszcze jeden członek zarządu Związku Oficerów Rezerwy. Natomiast celem ścisłej współpracy do zarządu Związku Oficerów Rezerwy wchodzi dwóch członków Zarządu Legji.

Popularne audycje megafonowe w parku ks. J. Poniatowskiego

W dniu wczorajszym rozpoczęte zostały prace przy instalacji aparatury megafonowej w parku im. ks. J. Poniatowskiego. Prace te prowadzi Polskie Tow. Fonotechniczne.

Zainstalowane megafony służyć będą dla kontynuowania prac Miejskiego Uniwersytetu Ludowego w sezonie letnim, mianowicie nadawane będą popularne

audycje, składające się z krótkich wykładów, oraz części rozrywkowych, jako to kwadransów literackich, kątka humoru, muzyki i t. p.

Audycje będą nadawane w poniedziałki, wtorki, środy i soboty i bezpłatnie cieszyć się będą zasłużonym powodzeniem.

Jeszcze tydzień trwa bezpłatne szczepienie ospy

Wydział Zdrowia Magistratu m. Białegostoku przypomina, że jeszcze do dnia 15 b.m. odbywa się bezpłatnie szczepienie ospy, a mianowicie codziennie prócz niedziel i świąt, w przychodni Tow. „Toz”, przy ul. Św. Rocha 27, w godzinach od 12 m. 30 do 13 m. 30 i w Ośrodku Zdrowia przy ul. Piwnej, w godz. od 8-jej do 10-jej.

gają wszyscy mieszkańcy miasta, którzy dotychczas nie byli szczepieni, lub którym w ciągu ostatnich 5-ciu lat ospa nie przyleżała się oraz dzieci w wieku do 1 r. i te, które ukończyły 6 lat życia.

W tydzień po szczepieniu należy zwrócić się na kontrolę wyników szczepienia, przy której jednocześnie wydawane będą świadectwa.

Ceny od 75 gr. Dziś premiera APOLO Początek 7 30 i 10

Potężny dramat na tle powieści „Ci, którzy się sprzedają” Ewelina Holt i Kowal-Samborski Ponadto: BUSTER KEATON w „Rozkoszach gościnności”

Znana z wyjątkowo dobrej kuchni Restauracja CENTRAL Fejgi RADZYNOWER Rynek Kościuszki 32 tel. 9-69. podaje do wiadomości Szanownej Klijenteli, że na skutek ogólnego kryzysu postanowiła obniżyć znacznie ceny. Z poważaniem Zarząd. 480—2

Maszyny do pisania Remington i inne, nowe używane taśmy, karki, stolk do maszyn na dogodnych warunkach POLECA G. BRUZGO Białystok, ul. Kilińskiego 9 tel. 3-90. WARSZATA TAPETACYJNY WARSZATA TAPETACYJNY

„Filozofja „doktora Borowskiego” (Odpowiedź na artykuł „Kurjera Czerwonego” „Filozofja pana premiera Prytora”)

Dr. Marjan Borowski na łamach warszawskiej czerwonej prasy zakwestjonował słuszność stanowiska rządu, że sumy, przeznaczone na oświatę w budżecie państwa, poza wydatkami na personalnją, nie mogą być zmniejszone.

Dr. Borowski uważa, że budżet państwa jest wyrazem idei sfer rządzących w jakim kierunku powinien pójść rozwój społeczeństwa i pisze:

„Jeżeli za dobro najwyższe będziemy uważali kulturę, to budżet oświatowy będzie wysoki i łatwy do obrony w publicznej dyskusji. Jeżeli na planie pierwszym postawimy zdrowie i ciężką fizyczną, wysokie będą wydatki na higienę, stadjony, sanatorja, wodociągi i t. p.

Prymat idei niepodległości politycznej odbije się w budżecie odpowiednimi pozycjami na jej obronę przeznaczonemi, pozycjami, nie podlegającymi dyskusji. Jakaś filozofja materialistyczna ujawni się w budżecie, protegującym wytwórczość, handel, komunikację. Słowem z każdej pozycji budżetowej i jej stosunkowej wielkości odczytać można pewną ideologię.

Ostatecznie bowiem, powiedz mi jak wydasz pieniądze, a powiem ci kto jesteś.

W okólniku premiera Prytora w sprawie urzędniczych uposażeń wymienione zostały dwa zadania polskiej państwowości jako naczelne — obrona niepodległości politycznej i oświata. Wszystko inne może ulec kompresji. A więc przedewszystkiem był polityczny i kultura, a potem dopiero żółdek i życie wojskowe.

Polska moneta winna mieć zatem po jednej stronie orła, a po drugiej książkę”. Wywody powyższe na pierwszy rzut oka są tak proste, logiczne i jasne, że, pozornie, nie można tu nic ująć ani dodać.

Alie właśnie w tej prostocie wywodu kryje się cały błąd rozumowania d-ra Borowskiego.

Jakkolwiek przy badaniu wszelkich zjawisk, więc politycznych i społecznych, celem jest zawsze synteza — wyciągnięcie pewnych naczelnych prawd, jednak zbytnie symplifikowanie zjawisk społecznych i branie ich w oderwaniu od procesów odbywających się równoległe, musi prowadzić do fałszywych wniosków.

Nie można bowiem, bez popełnienia grubego błędu, stać na stanowisku, że oświata w rozwoju społeczeństwa jest czemś, co da się wyodrębnić z kompleksu zjawisk i procesów, wchodzących w skład życia zbiorowego społeczeństwa i pominać łączność i wzajemne zezębienie się tych zjawisk i procesów.

Dobrobyt materialny sprzyja rozwojowi kultury duchowej i wzmacnia stanowisko polityczne kraju, wysoki poziom oświaty podnosi świadomość narodową najszerszych warstw, związując je ściślej z państwowością, jak również przyczynia się do wzrostu dobrobytu i t. d. i t. d.

Przykłady łączności, i to bardzo ścisłej, zjawisk społecznych spotykamy na każdym kroku, zaś zjawisk całkiem oderwanych nie mamy.

A teraz powstaje pytanie, dlaczego rząd kładzie taki nacisk właśnie na nasze szkolnictwo, dlaczego robi z niego „tabu”, jak wyraża się dr. Borowski?

Odpowiedź na to jest bardzo prosta — jesteśmy społeczeństwem, które w dziedzinie oświaty pozostało w tyle za resztą narodów zachodnio-europejskich znacznie dalej, niż w innych dziedzinach naszego rozwoju, więc koniecznością jest stan ten jaknajprędzej zmienić na korzyść oświaty, ponieważ prace nad rozwojem myśli państwowej i nad podniesieniem dobrobytu całego kraju nie da się pomyśleć bez forsownych wysiłków w kierunku podniesienia poziomu kulturalnego ludności, która do dziś w poważnej części stoi na poziomie umysłowym, nieznanym w reszcie Europy.

Istniejąca oddawa pierwszorządca Warszawa chemiczna pralnia i farbiarnia p. f. „MARJA” ul. Marszałka Piłsudskiego 39 (front) Przyjmuje się do czyszczenia, prania i farbowania — wszelkie mekka i damskie garderoby — oraz pilsonawę, dekatury, firanek na ramy oraz dywany — wszelkiego rodzaju futra — do prania i farbowania Robotę wykonywa specjalny fachowiec za kolory gwarantuję Kto się zgłosi z niniejszem ogłoszeniem otrzyma zniżkę 15% Z poważaniem M. TARAPATOWA 433—20

Dr. J. WALEWSKI Choroby weneryczne, skórne moczopłciowe Przyjmuje rano i od 4—8 w. W niedzielę i święta od 10—11 r. ul. Stenikiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49 443—8

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji dzienne — 10-06. nocny — 2-73, Rękoپیوں redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłka pocztową | 4 zł CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; za zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Redakcja i Administracja: Św. Rocha № 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Farnowski

Konto P. K. O. Nr. 68425.

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Śg-o Rocha 3.